

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 14 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)
SSN Kazimierz Klugiewicz
SSN Jarosław Matras
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Puskarski
SSN Eugeniusz Wildowicz
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Mikołaj Żaboklicki

przy udziale prokuratora Krzysztofa Urgacza delegowanego do Prokuratury Krajowej

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 września 2022 r.,

przedstawionego na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) wniosku Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2022 r. (K. Prez. [...]) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następującego zagadnienia prawnego:

„Czy określone w art. 15zrz ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), dodanym ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji

kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r., poz. 568), wstrzymanie biegu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia dotyczy jedynie przedawnienia karalności czynów zabronionych, które zostały popełnione poczynając od dnia 31 marca 2020 r. (daty wejścia w życie tego unormowania), czy też odnosi się także do przedawnienia karalności takich czynów popełnionych przed tą datą?"

podjął uchwałę:

Określone w art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), dodanym ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r., poz. 568), wstrzymanie od dnia 31 marca 2020 r. biegu terminu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia dotyczy przedawnienia karalności tych czynów zabronionych niezależnie od tego, czy zostały popełnione poczynając od dnia 31 marca 2020 r., czy też przed tą datą.

UZASADNIENIE

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej, wnioskiem z dnia 26 kwietnia 2022 r., wystąpił o to, by skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozstrzygnął ujawnioną rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego zawartą w następującym pytaniu: „Czy określone w art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem,

przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), dodanym ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r., poz. 568), wstrzymanie biegu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia dotyczy jedynie przedawnienia karalności czynów zabronionych, które zostały popełnione począwszy od dnia 31 marca 2020 r. (daty wejścia w życie tego unormowania), czy też odnosi się także do przedawnienia karalności takich czynów popełnionych przed tą datą?”. W uzasadnieniu wskazano, że przedstawione we wniosku orzeczenia Sądu Najwyższego rozbieżnie rozstrzygają kwestię zakresu temporalnego stosowania instytucji wstrzymania biegu terminu przedawnienia karalności przestępstw, przestępstw i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń, funkcjonującej w polskim systemie prawa, jako jeden ze szczególnych instrumentów prawnych wprowadzonych w stanie epidemii w okresie od dnia 31 marca do dnia 15 maja 2020 r. Przepis art. 15zzr ust. 6 ustawy przywołany w pytaniu wskazywał bowiem, że w okresie, o którym mowa w ust. 1 tego artykułu (a więc w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19) nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia. Na gruncie tego przepisu zarysowały się w orzecznictwie Sądu Najwyższego dwa stanowiska odmiennie rozstrzygające kwestię tego, czy wstrzymanie biegu terminu przedawnienia karalności dotyczy wszystkich wskazanych w powołanym uregulowaniu czynów – a zatem popełnionych przed jego wejściem w życie, jak i w okresie jego obowiązywania, czy tylko do czynów zabronionych popełnionych w okresie od dnia 31 marca do dnia 15 maja 2020 r.

Prokurator Prokuratury Krajowej, w piśmie z dnia 3 czerwca 2022 r., wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały o następującej treści: „Określone w art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach

związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.) , dodanym ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r., poz. 568), wstrzymanie biegu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia dotyczy wyłącznie przedawnienia karalności czynów zabronionych, które zostały popełnione poczynawszy od dnia 31 marca 2020 r.”.

W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, że Prokuratura Krajowa – choć dostrzega pewną wartość w wykładni funkcjonalnej art. 15zzr ust. 6 prowadzącej do zakresienia szerszego zakresu jego zastosowania – podziela jednak argumenty przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2021 r., III KK 173/21, zwłaszcza że znajdują oparcie w wykładni systemowej (także w ujęciu historycznym). Podkreślono, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał stanowisko, iż ilekroć ustawodawca, tworząc przepisy o charakterze przejściowym, odnoszące się do sfery regulowanej przez przepisy materialnoprawne, nie wyłącza w sposób wyraźny zastosowania art. 4 § 1 k.k. (albo odpowiadających im przepisów intertemporalnych z Kodeksu karnego skarbowego czy Kodeksu wykroczeń), to takiego postąpienia domniemywać nie można. W tej mierze odwołano się zwłaszcza do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r., I KZP 2/21.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zważył, co następuje.

Wniosek Prezesa Sądu Najwyższego znajduje oparcie w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1904 z późn. zm.), a wskazana we wniosku rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego daje podstawę do podjęcia uchwały przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego. W orzeczeniach tego Sądu ujawniła się bowiem rozbieżność co do zakresu czasowego czynów, jakich dotyczył art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i

zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.).

Wedle chronologicznie pierwszego poglądu, przepis ten znajduje zastosowanie nie tylko do czynów popełnionych od dnia wejścia w życie tego przepisu (tj. od dnia 31 marca 2020 r.), ale także do czynów popełnionych przed tą datą. W tym ostatnim wypadku bieg terminu przedawnienia karalności, który rozpoczął się przed dniem 31 marca 2020 r., uległ zawieszeniu w okresie od dnia 31 marca do dnia 15 maja 2020 r. (z dniem 16 maja 2020 r. doszło bowiem do uchylenia art. 15zzr ust. 6 – por. art. 46 pkt 20 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, Dz. U. z 2020 r., poz. 875). Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajął w dwóch wyrokach: z dnia 3 marca 2022 r., IV KK 726/21 oraz z dnia 11 marca 2022 r., II KK 34/22. W obu sprawach zakończonych przywoływanymi judykatami czyny zabronione zostały popełnione przed 31 marca 2020 r. (w pierwszej ze spraw był to okres od marca do kwietnia 2015 r., w drugiej z kolei – dzień 12 marca 2018 r.). Co prawda, w uzasadnieniu żadnego z tych orzeczeń Sąd Najwyższy nie przeprowadził jakiegoś szczegółowego wyводу co do sposobu rozumienia art. 15zzr ust. 6 powołanej wyżej ustawy, ale wynikać może to stąd, że uznawał jego treść za niebudzącą wątpliwości – zresztą w obu tych sprawach doszło do orzekania przez Sąd Najwyższy w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k., a więc na posiedzeniu bez udziału stron w sytuacji, gdy kasację uznano za oczywiście zasadną. Zastosowanie art. 15zzr ust. 6 tej ustawy do czynów popełnionych przed wejściem w życie tego przepisu jednoznacznie przy tym dowodzi kształtu normy prawnej, jaką Sąd Najwyższy w tych sprawach wyinterpretował ze wskazanego przepisu. Trafnie więc we wniosku wskazano, że nie może być w tym wypadku mowy jedynie o rozbieżnym zastosowaniu jednolicie rozumianego przepisu ustawy (które nie dawałoby podstawy do wystąpienia z wnioskiem o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie sądowym, gdyż ta dotyczyć może wyłącznie rozbieżności w wykładni prawa), a chodzi tu o odmienne rozumienie zakresu temporalnego czynów zabronionych, w odniesieniu do których ma mieć zastosowanie instytucja wstrzymania biegu terminu przedawnienia.

Przeciwny pogląd Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 11 czerwca 2021 r., III KK 173/21. W sprawie tej uznał, że przepis art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. w zakresie, w jakim dotyczy wstrzymania biegu terminu przedawnienia karalności przestępstw, przestępstw i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń, dotyczy tylko czynów zabronionych popełnionych w okresie od dnia 31 marca do dnia 15 maja 2020 r. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano na dwa zasadnicze argumenty przemawiające za takim właśnie rozumieniem tego unormowania. Po pierwsze, ustawodawca nie wyłączył zastosowania przepisów intertemporalnych dotyczących czynów zabronionych, do których odwołano się w art. 15zzr ust. 6 (w sprawie, w której wydano to rozstrzygnięcie chodziło o art. 2 § 1 k.w.). Po drugie natomiast, w art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. z 2020 r., poz. 875), którą to ustawą uchylono art. 15zzr, przewidziano jedynie moment rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia – a więc unormowano tylko sytuację biegu terminu przedawnienia dla czynów, dla których termin takiego przedawnienia nie rozpoczął jeszcze swojego biegu. Brak wyraźnego unormowania sytuacji dalszego biegu terminu przedawnienia w odniesieniu do czynów zabronionych popełnionych przed dniem 31 marca 2020 r. z chwilą uchylecia z systemu prawnego instytucji wstrzymania biegu terminów przedawnienia stanowił dodatkową podstawę dla Sądu Najwyższego do uznania, że instytucja ta miała zastosowanie tylko co do czynów popełnionych od dnia 31 marca 2020 r. Stanowisko takie, jak się wydaje, zajął również Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzeczeniu – wyroku z dnia 8 marca 2020 r., I KK 6/22. Wynika to ze wskazanego przez Sąd Najwyższy terminu przedawnienia dla czynu prywatnoscargowego popełnionego w dniu 14 lipca 2014 r. (14 lipca 2020 r.). W uzasadnieniu tego judykatu brak jest jednak szczegółowych rozważań.

Rozbieżność tego rodzaju ujawniła się także w literaturze przedmiotu. Z jednej strony uznawano, że wstrzymanie biegu terminu przedawnienia obejmuje przedawnienie karalności w okresie od dnia 31 marca 2020 r. co do wszystkich czynów zabronionych, a nie tylko co do tych czynów, które zostały popełnione począwszy od tej daty (J. Kluza, *Zawieszenie terminów przedawnienia karalności czynów zabronionych w czasie pandemii koronawirusa*, e-Palestra 2020; autor

zresztą postulował, by w czasie prac senackich nad ustawą, która została uchwalona w dniu 14 maja 2020 r., poprawić art. 68 ust. 5 – w tekście błędnie przywołano art. 69 – aby usunąć wątpliwości związane z jego treścią i by ostatecznie przesądzić, że przepis ten nie prowadzi do tego, że terminy, które już biegły, a których bieg został wstrzymany art. 15zzr ust. 6, nie rozpoczynają biec na nowo, a bieżą w dalszym ciągu).

Z drugiej natomiast przyjmowano, że skoro w ustawie z dnia 31 marca 2020 r. brak było przepisu wyłączającego zastosowanie art. 4 § 1 k.k. (podobnie, jak w ustawie z dnia 14 maja 2020 r. uchylającej ten przepis), a art. 68 ust. 5 tej ostatniej ustawy odnosił wyłącznie do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, a nie także do jego kontynuacji, to art. 15zzr ust. 6 mógł dotyczyć wyłącznie czynów popełnionych począwszy od pierwszego dnia jego obowiązywania, a zatem od dnia 31 marca 2020 r. (K. Lipiński, *Modyfikacje terminów przedawnienia karalności przestępstw, przestępstw i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń w związku z epidemią COVID-19*, CzPKiNP 2020, z. 2, s. 37-46; *tenże* [w:] J. Giezek [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 7 do art. 104).

Trafny jest pierwszy z wymienionych poglądów, opowiadający się za wstrzymaniem biegu terminów przedawnienia karalności co do wszystkich czynów zabronionych niezależnie od daty, w której zostały popełnione – przed, czy od 31 marca 2020 r. i zasadnie za taką interpretacją opowiedzieli się także Minister Sprawiedliwości i Rzecznik Praw Obywatelskich. Ten ostatni, w piśmie z dnia 22 sierpnia 2020 r., znak II.510.474.2020 do Ministra Sprawiedliwości wskazywał na swoje wątpliwości związane z art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 maja 2020 r., które zbieżne były z wątpliwościami wyrażonymi w literaturze – w wystąpieniu stwierdzono bowiem: *„Wprowadzenie dodatkowo normy wyrażonej w art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. przy jednoczesnym użyciu w niej sformułowania „rozpoczynają bieg”, zamiast „wznawia się bieg” (lub podobnego), prowadzi może do konstatacji, że intencją ustawodawcy jest, aby terminy te biegły od nowa. Choć co do zasady przedłużenie terminów przedawnienia jest dopuszczalne, pod warunkiem że pierwotny ich okres jeszcze nie upłynął, to nie istnieją żadne rozsądne przesłanki przemawiające za tym, aby po okresie zawieszenia biegu tych terminów związanych z sytuacją epidemiczną pomiędzy marcem i majem*

2020 r., miały one biec od nowa, a nie od punktu, w którym zostały zawieszone” [podkr. SN]. W odpowiedzi na to wystąpienie, pismem z dnia 23 września 2020 r., znak DLPK-I.053.12.2020, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wskazał, że: „Z chwilą uchylenia art. 15zzr ust. 6 ustawy COVID-19 wskazany w tym przepisie **bieg terminów przedawnienia, które spoczywały w okresie zawieszenia, rozpoczął dalszy bieg**. Natomiast **art. 68 ust. 5 ustawy dnia 14 maja 2020 r. odnieść należy jedynie do sytuacji, w której w okresie obowiązywania art. 15zzr ust. 6 ustawy COVID-19 w ogóle nie rozpoczął się bieg terminu przedawnienia**” [podkr. SN].

Instytucja spoczywania (wstrzymania) biegu terminów przedawnienia, a tej dotyczy zagadnienie prawne leżące u podstaw powstałej rozbieżności, nie jest nowym rozwiązaniem normatywnym – uregulowana była w obu dotychczasowych kodyfikacjach prawa karnego (por. art. 88 k.k. z 1932 r. i art. 108 k.k. z 1969 r. w jego pierwotnej wersji i art. 108 § 1 k.k. z 1969 r. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 listopada 1995 r.). Jej istotą jest to, że bieg terminu przedawnienia zostaje wstrzymany na pewien okres czasu związany z istnieniem określonej w ustawie przeszkody (zwykle prawnej); określone w ustawie okoliczności powodują zawieszenie biegu terminu przedawnienia na okres ich istnienia, a po ich ustaniu termin przedawnienia biegnie dalej; jednak okres, w jakim istniała przeszkoda, nie podlega zaliczeniu do okresu potrzebnego do zaistnienia przedawnienia. Skoro przedawnienie w okresie spoczywania nie biegnie, to czas, w jakim istniała określona w ustawie przeszkoda, odlicza się od okresu potrzebnego do powstania przedawnienia (K. Marszał, *Spoczywanie terminu przedawnienia w prawie karnym*, RPEiS 1966, z. 2, s. 81-82).

Instytucja spoczywania biegu terminu przedawnienia oparta jest w polskiej tradycji prawnej na przeszkodach prawnych (por. K. Marszał, *op. cit.*, s. 85-86; zob. *tenże*, *Przedawnienie w prawie karnym*, Warszawa 1972 s. 187-190, w której to publikacji stwierdzono, że ustawa w ogóle nie rozróżniała przyczyn spoczywania terminu przedawnienia na prawne i faktyczne), choć na gruncie Kodeksu karnego z 1932 r. wyrażane były i takie poglądy, które do przesłanek tej instytucji zaliczały również przeszkody natury faktycznej (np. W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1937, s. 293). W chwili obecnej, na gruncie art. 104 k.k., regulującego

spoczywanie terminu przedawnienia, zgodnie przyjmuje się, że przeszkody uzasadniające wstrzymanie mają charakter przeszkód prawnych – sam przepis stanowi przy tym, że przepis ustawy ma nie pozwalać na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania (A. Zoll, S. Tarapata [w:] W. Wróbel, A. Zoll [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 2 do art. 104; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 1 do art. 104; M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 1 do art. 104; K. Lipiński [w:] J. Giezek [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 2 do art. 104; A. Grześkowiak [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2022, teza 1 do art. 104; A. Sakowicz [w:] R. Zawłocki [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis, teza 2 do art. 104; M. Leciak [w:] R. A. Stefański [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2022, teza 1 do art. 104; niejednoznacznie L. Wilk [w:] O. Górniok [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 2 do art. 104). Podobne stanowisko zajmuje od dawna Sąd Najwyższy. W postanowieniu z dnia 24 listopada 2016 r., II KK 296/16, wprost wskazano, że przepis stanowiący o spoczywaniu biegu przedawnienia ma na względzie jedynie przeszkody natury prawnej wynikające z samej ustawy, które nie pozwalają na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania karnego (np. immunitety), a nie przeszkody natury faktycznej w rodzaju choroby sprawcy lub niemożności jego ujęcia. Zawieszenie postępowania karnego nie wstrzymuje więc biegu przedawnienia (analogicznie, na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 czerwca 1975 r., II KZ 138/75).

Ustawodawca, wprowadzając przepisy o spoczywaniu biegu terminu przedawnienia, wprost niekiedy odnosi się do kodeksowych regulacji intertemporalnych, wyłączając ich zastosowanie – miało to miejsce w wypadku szczególnego rodzaju wstrzymania biegu terminów przedawnienia karalności niektórych czynów karalnych popełnionych w okresie PRL, a polegającego na ustaleniu początku terminu przedawnienia ich karalności na dzień 1 stycznia 1990 r. (por. art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 listopada 1995 r.). Co prawda, wprowadzająca ten przepis ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym (Dz. U. Nr 95, poz. 475) nie zawierała w tym zakresie żadnych szczególnych regulacji,

ale przepis Kodeksu karnego nią znowelizowany wprost stanowił, że „Przepis art. 2 § 1 nie ma w takich wypadkach zastosowania” (znowelizowany art. 108 § 2 zd. drugie k.k. z 1969 r.). Uregulowanie to, rzecz jasna, odnosiło się jedynie do przedawnienia karalności tych czynów zabronionych, w których termin przedawnienia jeszcze nie upłynął. Norma o analogicznej treści została następnie zawarta w art. 9 § 1 p.w.k.k., którego zdanie drugie wyłączało zastosowanie w takich wypadkach art. 4 § 1 k.k.

Uchwalenie przepisu art. 15zzr ust. 6 z dniem 31 marca 2020 r. spowodowało wątpliwość, czy wprowadza on instytucję spoczywania biegu terminu przedawnienia na przyszłość, czy z mocą wsteczną od dnia 14 marca 2020 r. Od tego bowiem dnia ogłoszono na terenie Polski stan zagrożenia epidemicznego – por. § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. z 2020 r. poz. 433, który następnie, z dniem 20 marca 2020 r., przekształcony został w stan epidemii – (por. § 1 rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz.U. z 2020 r. poz. 491 ze zm.; por. W. P. Piłat, [w:] K. Szmid [red.], *Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19. Komentarz*, Legalis 2022, teza 5 do art. 15zzr oraz J. Kluza, *Zawieszenie ..., op. cit.*). Skoro jednak ustawa nowelizująca z dnia 31 marca 2020 r., którą dodano art. 15zzr do ustawy z dnia 2 marca 2020 r., określała w przepisach przejściowych, które z wprowadzanych nią przepisów mają wsteczną moc obowiązującą (por. art. 101), a wśród nich nie znalazł się art. 1 pkt 14, którym dodano art. 15zzr (choć sama ustawa określała wsteczną moc obowiązującą dla niektórych przepisów dodanych art. 1 pkt 14 – por. art. 101 pkt 2 lit. a i b), to uznać należy, że art. 15zzr ust. 6 obowiązuje od dnia 31 marca 2020 r. i od tej chwili mógł wywołać stan wstrzymania biegu terminu przedawnienia.

Wykładnia językowa art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. dodanego ustawą z dnia 31 marca 2020 r. wskazuje na to, że przepis ten obejmuje zarówno czyny popełnione przed jego wejściem w życie, jak i po tym fakcie. Zwrot „przedawnienie nie biegnie” odwołujący się do biegu terminu przedawnienia, nie

różnicuje, czy termin ten już wcześniej rozpoczął bieg, czy też nie. Ewentualne wątpliwości interpretacyjne dotyczyć mogłyby czynów popełnionych po wprowadzeniu w życie tej instytucji. Sformułowanie „nie biegnie” mogłoby być bowiem odczytywane, jako dotyczące takich terminów, które są już „w biegu”, a więc nie tych, które jeszcze nie zaczęły w ogóle biec. Wówczas należałoby oczekiwać, że ustawa posłuży się terminem „nie rozpoczyna biegu” albo mu podobnym.

Wątpliwości te jednak nie są uzasadnione i nie ma racji, które nakazywałyby odstąpienia od rezultatu wykładni językowej na rzecz zawężenia zakresu normy przewidującej instytucję spoczywania biegu terminu przedawnienia (te zresztą, w odniesieniu do art. 15zzr ust. 6, potwierdzają ten rezultat). Przemawiają za tym następujące argumenty. Odwołując się po pierwsze, do wykładni systemowej wewnętrznej, wskazać należało, że kodeksowe przepisy przewidujące instytucję wstrzymania biegu terminu przedawnienia, operujące zwrotami tożsamymi, jak w art. 15zzr ust. 6, czyli „przedawnienie nie biegnie” (art. 108 k.k. z 1969 r., art. 104 § 1 k.k.), mają normatywnie neutralny charakter w tym znaczeniu, że obejmują swoim zakresem – w razie wystąpienia określonej przeszkody prawnej – zarówno sytuacje, gdy przeszkoda ta występowała w chwili popełnienia czynu zabronionego, jak i wypadki, gdy czyn zabroniony został popełniony wcześniej, aniżeli zaktualizowałaby się owa przeszkoda. W pierwszym wypadku przeszkoda powodować będzie, że termin przedawnienia nie rozpoczyna w ogóle biegu, w drugim – że przestaje on (przez okres spoczywania) biec dalej. Próby odczytywania art. 15zzr ust. 6 w sposób językowo zawężający jego zakres jedynie do terminów przedawnienia, które jeszcze się nie rozpoczęły (a więc do czynów popełnionych począwszy od dnia 31 marca 2020 r.) są nietrafne, gdyż siłą rzeczy musiałyby doprowadzić do zrewidowania sposobu odczytywania przepisu o spoczywaniu biegu terminu przedawnienia w Kodeksie karnym (w systematyce wewnętrznej), a to nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, nie mając oparcia ani w literaturze przedmiotu, ani w orzecznictwie sądowym. Po drugie, względy celowościowe, leżące u podstaw wprowadzenia w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu pandemii instytucji spoczywania terminu przedawnienia, występują w takim samym stopniu zarówno w wypadku czynów popełnionych do

dnia 30 marca 2020 r., jak i po tej dacie. Po trzecie, w konsekwencji tożsamy podstaw aksjologicznych (niezależnie od tego, jak ocenianych w literaturze przedmiotu) rozróżnianie możliwości zastosowania tej instytucji przy tożsamych uwarunkowaniach faktycznych uzasadniających jej wprowadzenie, nieuchronnie musiałoby prowadzić do stwierdzenia, że art. 15zzr ust. 6 – przy zawężającej jego wykładni – narusza konstytucyjną zasadę równości, albowiem prowadzi do odmiennego ukształtowania sytuacji prawnej sprawców czynów zabronionych przy braku prawnie istotnych elementów faktycznych, które takie zróżnicowanie uzasadniałoby.

Argumentów na rzecz ograniczonego zakresu zastosowania art. 15zzr ust. 6 nie dostarczają także przepisy ustawy z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r., poz. 1023) i to z dwóch powodów (temporalnego i merytorycznego).

Po pierwsze, jest to akt, który ani nie obowiązywał wcześniej przed wprowadzeniem art. 15zzr ust. 6, ani nie został z nim równocześnie uchwalony; nie może więc stanowić – jako czasowo istotny punkt odniesienia – podstawy do analizy wskazanej na wstępie regulacji, a zwłaszcza przemawiać przeciwko możliwości uznania, że obejmuje ona również czyny karalne popełnione przed dniem 31 marca 2020 r.

Po drugie, co ważniejsze, art. 15zzr ust. 6 nie miał charakteru klasycznie retroaktywnego, a jedynie retrospektywny – odnosił się co prawda (a przynajmniej mógł odnosić się) do czynów karalnych popełnionych przed dniem wejścia jego w życie, ale regulował wyłącznie skutki prospektywnie i to w bardzo wąskim zakresie – dotyczył bowiem biegu terminu przedawnienia (jego wstrzymania) poczynawszy od dnia wejścia w życie tego na przyszłość. W żadnym aspekcie uregulowanie to nie miało wymiaru ściśle retroaktywnego, a więc obejmującego wstrzymanie biegu terminów przedawnienia w dniach od 14 marca do 30 marca 2020 r. Taki, klasycznie retroaktywny charakter mają natomiast art. 15zzr¹ ust. 1 i 2 ustawy dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, Dz. U. z 2020 r., poz. 1842, ze zm. dodany ustawą z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych

innych ustaw (Dz. U. z 2021 r., poz. 1023) oraz art. 7 tej ostatniej ustawy nowelizującej. W art. 15zzr¹ ust. 1 ustawodawca ponownie, na wzór art. 15zzr ust. 6, wprowadza instytucję spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary (choć zawężając przedmiotowo zakres czynów zabronionych do przestępstw i przestępstw skarbowych, podczas gdy jego poprzednik obejmował także wykroczenia i wykroczenia skarbowe). W art. 15zzr¹ ust. 2 ustawodawca zdecydował się na wskazanie dat granicznych dla określonych w ustępie pierwszym stanów: zagrożenia epidemicznego (od dnia 14 marca 2020 r.) oraz epidemii (od dnia 20 marca 2020 r.). Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że – oprócz wymiaru prospektywnego (wstrzymanie terminu przedawnienia działa bowiem na przyszłość, pod warunkiem trwania jednego ze wskazanych w ust. 1 stanów) - spoczywanie terminu przedawnienia objęło także okres od dnia 14 marca 2020 r. (albo dnia późniejszego, jeżeli przestępstwo albo przestępstwo skarbowe zostało popełnione po tej dacie), aż do chwili wejścia w życie art. 15zzr¹.

Z powodu wstecznego działania instytucji wstrzymania biegu terminu przedawnienia w ustawie nowelizującej z dnia 20 kwietnia 2021 r. zawarto szczególną regułę intertemporalną, która właściwa jest ustawom nowelizującym Kodeks karny w zakresie terminów przedawnienia. Zgodnie z nią, do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie tej ustawy oraz kar orzeczonych przed dniem wejścia jej w życie stosuje się przepisy o przedawnieniu w znowelizowanym brzmieniu, chyba że termin przedawnienia już upłynął (art. 7). Formuła ta odznacza się dwoma elementami: intertemporalnym i gwarancyjnym. Wskazuje się w niej bowiem, że w zakresie przepisów o przedawnieniu należy stosować przepisy wprowadzone ustawą nowelizującą, co będzie prowadziło do pominięcia przy orzekaniu w tym zakresie art. 4 § 1 k.k. Dodatkowo, ustawodawca zastrzegł, że ów nakaz stosowania ustawy nowej doznaje wyjątku w wypadku, gdy termin przedawnienia upłynął według przepisów dotychczasowych przed wejściem w życie ustawy wprowadzającej art. 15zzr¹. W tej części ustawodawca zapewnił zgodność wprowadzanego przepisu z Konstytucją, która - choć nie przewiduje przedawnienia jako konstytucyjnego prawa podmiotowego - zakazuje wprowadzania przepisów prowadzących do „odżycia” odpowiedzialności karnej w sytuacji, gdy prawo państwa do ukarania sprawcy czynu zabronionego wygasło już w związku z

upływem terminu przedawnienia karalności przewidzianego w dotychczasowych przepisach.

Należy przypomnieć, że Konstytucja RP nie zawiera prawa do przedawnienia (odmiennie M. Kulik, choć przyznaje, że ustawa zasadnicza nigdzie takiego prawa wprost nie wysławia, zob. *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014, *passim*). W związku z tym przyjmuje się, zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, że zmiana regulacji dotyczących przedawnienia objęta jest konstytucyjną zasadą *lex severior retro non agit*, a sam ustawodawca posiada znaczną swobodę w określaniu czasowego zakresu zastosowania nowych okresów przedawnienia. Zastosowanie nowych, dłuższych terminów także do przestępstw popełnionych przed zmianą ustawy nie będzie stanowiło zarazem naruszenia konstytucyjnych zasad gwarancyjnych. Ustawodawca władny jest w konsekwencji ograniczyć nakaz stosowania ustawy względniejszej i przyjąć wyłączność stosowania ustawy nowej. Uczynić to jednak musi wyraźnym rozstrzygnięciem ustawowym, w przeciwnym bowiem razie obowiązywać będzie domniemanie rozstrzygania kolizji ustaw w myśl zasady wyrażonej w art. 4 § 1 k.k. (W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 532, 546; autor odwołuje się w tej mierze do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r., I KZP 25/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 53, w której Sąd, interpretując art. 15 p.w.k.k., nakazujący stosować terminy przedawnienia przewidziane w nowym Kodeksie karnym także do wcześniej popełnionych przestępstw, stwierdził, iż przepis ten ma charakter jednorazowy i stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 4 § 1 k.k. Z judykatu tego wywodzi, że jeżeli inne ustawy przewidujące zmiany okresów przedawnienia nie będą zawierały przepisów szczególnych, stosować się będzie wówczas kodeksowa zasada *lex mitior agit*, por. także np. A. Zoll, *Nowa kodyfikacja karna w świetle konstytucji*, CzPKiNP 1997, Nr 2, s. 190; uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02, OSNKW 2002, z. 7-8, poz. 49; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., I KZP 15/99, OSNKW 1999, z. 7-8, poz. 39; wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03, z dnia 23 maja 2005 r., SK 44/04). Konstytucja stoi natomiast na przeszkodzie ponownemu wprowadzeniu karalności czynu zabronionego, pomimo

wcześniejszego upływu terminu przedawnienia – narusza to zasadę ochrony zaufania i wynikający z niej zakaz retroaktywności (W. Wróbel, *Zmiana ...*, s. 538 i powołana tam literatura).

Dokonując zmian w zakresie przepisów o przedawnieniu ustawodawca wprowadza jednocześnie normy będące wyjątkiem od zasady określonej w art. 4 § 1 k.k. W ten sposób umożliwia stosowanie nowych przepisów o przedawnieniu (które były dotychczas surowsze wobec sprawców czynów zabronionych) także do czynów popełnionych przed wejściem w życie znowelizowanych przepisów. Miało to miejsce zarówno w zakresie przepisów wydłużających terminy przedawnienia (w art. 101 i art. 102 k.k.) czy modyfikujących początek biegu terminu przedawnienia (art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., art. 9 § 1 p.w.k.k.). Odnotowania wymaga jednak, że w wypadku przepisów wprowadzających czy modyfikujących szczególne zawieszenie terminów przedawnienia z uwagi na charakter przestępstwa i osobę pokrzywdzonego (art. 101 § 4 k.k.) ustawodawca – ani w ustawie dodającej ten przepis (ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 214, poz. 1344), ani w ustawach go zmieniających (ustawy: z dnia 4 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2014 r., poz. 538 oraz z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 396) – nie wprowadził formuły wyłączającej stosowanie art. 4 § 1 k.k. (wprost – na wzór art. 9 § 1 p.w.k.k. albo pośrednio – na wzór np. art. 15 § 1 p.w.k.k.).

Przepisów wprowadzających instytucję spoczywania biegu terminu przedawnienia poszukiwać można jednak nie tylko w kodeksach karnych, ale także w przepisach pozakodeksowych (por. ustawa z dnia 22 kwietnia 1964 r. w sprawie wstrzymania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie drugiej wojny światowej, Dz. U. Nr 15, poz. 86). Współczesnym przykładem tego rodzaju uregulowania pozakodeksowego i to w randze konstytucyjnej jest art. 44 ustawy zasadniczej. Przepis ten przewiduje, że bieg przedawnienia w stosunku do przestępstw, nieściganych z przyczyn politycznych, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie, ulega zawieszeniu do czasu ustania tych przyczyn.

W kontekście tego unormowania, któremu *nota bene* nie towarzyszą żadne szczególne unormowania intertemporalne (na wzór art. 4 k.k., czy też takie, które miałyby zasadę *lex mitior agit* wyłączać), powstały wątpliwości co do jego retroaktywnego, retrospektywnego czy tylko prospektywnego zastosowania. W doktrynie prawa konstytucyjnego wskazuje się, że przepis ten ma działanie retrospektywne, jak i prospektywne, jednak swoim zakresem nie obejmuje czynów zabronionych, których karalność uległa już przedawnieniu przed wejściem w życie Konstytucji.

Podkreśla się, że przepis w założeniu jego twórców miał umożliwić pociągnięcie do odpowiedzialności karnej przede wszystkim sprawców przestępstw popełnionych przed transformacją ustrojową, których z przyczyn politycznych nie można było wówczas ścigać. Rozwiązanie to miało więc służyć ocenie zdarzeń i faktów, które miały miejsce w przeszłości. Celem tej regulacji jest restytucja praworządności w sprawach karnych rażąco naruszanej w poprzedniej formacji ustrojowej. Przepis ten umożliwia zawieszenie biegu przedawnienia przestępstw popełnionych przed wejściem w życie Konstytucji RP, o ile przed tym terminem przestępstwa te nie uległy przedawnieniu. Problem wstecznego działania prawa nie ma tu zastosowania, bowiem zarówno przedawnienie ścigania przestępstw, jak i prawo do takiego przedawnienia nie są konstytucyjnie gwarantowane. Artykuł 44 może znaleźć zastosowanie również w przyszłości, a konkretnie do przestępstw, które już po transformacji ustrojowej, a nawet po wejściu w życie Konstytucji nie były ścigane z przyczyn politycznych. Nawet w państwie demokratycznym tego rodzaju sytuacje mogą bowiem mieć miejsce. (M. Florczak-Wątor [w:] P. Tuleja [red.], *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 5 do art. 44). Zaznacza się także, że w demokratycznym państwie prawnym (art. 2) nieściganie przestępstw z przyczyn politycznych jest oczywiście niekonstytucyjne, stąd też główne swe znaczenie art. 44 ma wobec tego rodzaju zdarzeń, zaszłych w poprzedniej formacji ustrojowej (P. Sarnecki [w:] L. Garlicki, M. Zubik [red.], *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 5 do art. 44). Wskazuje się także, że sam fakt rezygnacji przez państwo z dochodzenia sprawiedliwości albo znacznej opieszałości wobec sprawców tych przestępstw uzasadnia pominięcie tego okresu do liczenia biegu przedawnienia. Zarazem

przyjmuje się, że choć art. 44 Konstytucji w sposób dorozumiany dotyczy okresu od 1944 r. do 1989 r. lub do lipca 1990 r., to może mieć jednak szersze znaczenie niż tylko dla rozliczenia z przeszłością państwa z tego okresu. Chociaż obecnie w państwie demokratycznym rezygnacja z dochodzenia sprawiedliwości z motywów politycznych jest mało prawdopodobna, to nie można całkowicie wykluczyć zastosowania tego przepisu w odniesieniu do czynów z późniejszego okresu (M. Bartoszewicz [w:] M. Haczowska [red.], *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, LEX/el. 2022, teza 2 i 3 do art. 44; zob. także powołaną tam literaturę). Potwierdza to analiza prac legislacyjnych nad Konstytucją – choć geneza tego rozważanego tu przepisu związana jest z doświadczeniami historycznymi i miała pozwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców przestępstw popełnionych w czasie reżimu komunistycznego, to celem art. 44 było również oddziaływanie na przyszłość. Przepis ten znajduje zatem zastosowanie do wszystkich przestępstw popełnionych lub które mogą być popełnione po wejściu w życie Konstytucji RP przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie, które nie były lub nie będą ścigane z przyczyn politycznych, choćby nie doszło do żadnej zmiany ustroju państwa. W zamierzeniu ustrojodawcy ma on stanowić dodatkową rękojmię państwa prawnego (T. Sroka [w:] M. Safjan, L. Bosek [red.], *Konstytucja RP. Komentarz*, Legalis 2022 cz. III, teza 1-3 i 5 do art. 44; zob. także powołaną tam literaturę).

Przepis ten jest analogicznie traktowany w doktrynie prawa karnego, jako dający podstawę do faktycznego wydłużenia okresu przedawnienia o czas, w którym – z przyczyn politycznych – określone przestępstwa nie były ścigane i dotyczy on również czynów popełnionych przed wejściem Konstytucji, o ile termin przedawnienia karalności tych czynów nie upłynął (W. Wróbel, *Zmiana ...*, s. 530; A. Wąsek, *W gąszczu problematyki przedawnienia w prawie karnym*, [w:] P. Hofmański, K. Zgryzek [red.], *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, Katowice 2003, s. 469).

W doktrynie prawa karnego i w orzecznictwie sądowym dopuszcza się możliwość stosowania nowych regulacji dotyczących przedawnienia do czynów popełnionych przed ich wprowadzeniem, pod dwoma warunkami: 1) termin

przedawnienia karalności jeszcze nie upłynął i 2) ustawodawca wyraźnie wyłączył zastosowanie reguły *lex severior retro non agit*. Pierwszy z warunków jest oczywisty i w płaszczyźnie wykładni oraz stosowania art. 15zzr ust. 6 nie stanowi problemu i nie jest przedmiotem sporu. Co zaś tyczy się drugiego, zabieg taki jest możliwy na jeden ze wskazanych poniżej sposobów:

1. posłużenie się przez ustawodawcę klauzulą nakazującą stosowanie nowego uregulowania do czynów popełnionych przed datą wejścia w życie określonego przepisu, bez odwołania się do reguły *lex mitior retro agit*;
2. użycie w ustawie klauzuli wprost wyłączającej art. 4 § 1 k.k. albo jego odpowiednika;
3. określenie zakresu temporalnego przepisu prawa karnego, z którego wynika, że ma on retroaktywne zastosowanie.

Dotychczasowa praktyka legislacyjna ustawodawcy wskazuje na to, że najczęściej wykorzystywaną metodą jest ta wskazana powyżej w pkt 1. W znacznej części ustaw nowelizujących obecny Kodeks karny, jeżeli przedmiotem nowelizacji były przepisy o przedawnieniu, ustawodawca wykorzystywał klauzulę wyłącznego stosowania ustawy nowej (która prowadziła do retroaktywnego zastosowania przepisów surowszych dla sprawcy czynu zabronionego). Klauzuli tej towarzyszyło zarazem gwarancyjne zastrzeżenie wyłączające jej zastosowanie, jeżeli termin przedawnienia już upłynął (art. 15 § 1 p.w.k.k. i jego odpowiedniki w ustawach nowelizujących).

Ten sam efekt ustawodawca osiągał także poprzez, choć dużo rzadsze, wykorzystywanie klauzuli wyłączającej wprost kodeksowe przepisy intertemporalne (art. 108 § 2 zd. drugie k.k. z 1969 r., art. 9 § 1 zd. drugie p.w.k.k.).

Najrzadziej stosowana jest metoda wskazana w pkt. 3, najpewniej dlatego, że może powodować wątpliwości co do retroaktywnego albo chociażby tylko retrospektywnego stosowania nowego przepisu karnego (art. 44 Konstytucji). Nie zmienia to jednak faktu, że ten sposób określenia retroakcji jest także możliwy i nie wiąże się przy tym z koniecznością korzystania z którejś z dwóch poprzednio wskazanych formuł. Z przepisu prawa karnego ma jednak jednoznacznie wynikać możliwość (konieczność) jego retroaktywnego zastosowania. Może to być także osiągnięte poprzez nadanie wprost w ustawie całemu aktowi albo jego

poszczególnym przepisom wstecznej mocy obowiązującej (por. art. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, Dz. U. z 2019 r., poz. 1461). Możliwość przewidziana w Konstytucji dowodzi, że istotnym dla ustalenia retroaktywnego (retrospektywnego) stosowania określonego przepisu jest nie to, czy prawodawca użył jakiejś szczególnej formuły językowej (której brak oznaczałby tylko prospektywne działanie nowego uregulowania), ale to czy z nowego prawa wynika w sposób niebudzący wątpliwości możliwość jego retroaktywnego zastosowania.

Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w wypadku art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r., który wprowadzał wstrzymanie biegu terminu przedawnienia w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii (przy czym, z uwagi na brak przepisu nakazującego jego zastosowanie od dnia 14 marca 2020 r. i wobec jego uchylenia z dniem 20 maja 2020 r., należy uznać, że miał zastosowanie jedynie w wąskim okresie stanu epidemii). Skoro zwrot „przedawnienie nie biegnie”, na co już wskazywano wyżej, odnosi się zarówno do terminu przedawnienia, który jeszcze nie rozpoczął swojego biegu, jak i takiego, który już biegnie, to – konsekwentnie – uznać należy, że zakresem przedmiotowym art. 15zzr ust. 6 były objęte zarówno czyny popełnione do dnia 30 marca 2020 r., jak i po tej dacie, z tym że skutek w postaci wstrzymania biegu terminu przedawnienia (zawieszenie biegnącego już terminu przedawnienia, jak i brak rozpoczęcia takiego terminu) miał zastosowanie jedynie od dnia 31 marca 2020 r. na przyszłość.

Jeszcze bardziej jest to widoczne w wypadku art. 15zzr¹ ust. 1 i 2, z których wprost przecież wynika także konieczność ich retroaktywnego zastosowania. Zawarcie w art. 7 ustawy nowelizującej dodającej art. 15zzr¹ formuły wskazanej wyżej w pkt 1 może więc zostać potraktowane jedynie jako wzmocnienie retroaktywności normy zawartej w art. 15zzr¹, a nie dopiero jej ustanowienie. Poza tym, art. 7 wprowadza dodatkowe zastrzeżenie, istotne dla zachowania konstytucyjności wprowadzanej retroakcji, że przewidziana w art. 15zzr¹ instytucja spoczywania biegu terminu przedawnienia nie ma zastosowania do czynów zabronionych, których termin przedawnienia karalności już upłynął.

Podsumowując przedstawione rozważania, wskazać należy, że **określone w art. 15z z ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), dodaną ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r., poz. 568), wstrzymanie od dnia 31 marca 2020 r. biegu terminu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia dotyczy przedawnienia karalności tych czynów zabronionych niezależnie od tego, czy zostały popełnione poczynając od dnia 31 marca 2020 r., czy też przed tą datą.**

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uchwalił, jak na wstępie.